

UZASADNIENIE

Powódka Z. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. 4705,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Powódka wskazała, że strony zawarły Umowę (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną (...) na warunkach określonych w OWU, Załączniku do OWU i polisie o nr (...). Przez cały okres trwania umowy pozwany pobierał od powódki opłatę za zarządzanie zgodnie z § 25 ust. 1, ust. 7 i następne w związku z pkt 8 i 9 załącznika nr 1 do OWU. Łączna wysokość pobranych opłat przez okres 10 lat wyniosła 4705,09 zł. W ocenie powódki zapisy wzorca umownego umożliwiające pobranie opłat za zarządzanie stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

(pozew k. 1-6)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowieź na pozew k. 61-74)

1. Ustalenia faktyczne

Konsument Z. W. na podstawie wniosku z 27 lutego 2008 r. zawarła z przedsiębiorcą (...) S.A. z siedzibą w W. Umowę (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. (...). Umowa ta została zawarta na podstawie skonstruowanego przez ubezpieczyciela wzorca umownego, na który składały się Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną (...) o indeksie (...) wraz z Załącznikiem nr 1 oraz Regulamin Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych. Przed zawarciem umowy powódce zostały doręczone powyższe dokumenty. Umowa została zawarta na 30 lat. Powódka opłacała regularną składkę roczną w wysokości 3000 zł.

(dowód: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia k. 78-79, oświadczenie k. 79v., załącznik do wniosku o zawarcie umowy k. 80, polisa k. 15)

Zgodnie z § 2 ust. 15 OWU część bazowa rachunku była to część środków zapisanych na rachunku jednostek funduszy pochodzących ze składki regularnej należnej za okres pierwszych pięciu lat polisy. Z kolei zgodnie z § 2 ust. 16 OWU część wolna rachunku do części środków zapisanych na rachunku jednostek funduszy pochodzących ze składki regularnej należnej począwszy od szóstego roku polisy oraz składki dodatkowej.

Zgodnie z § 3 OWU przedmiotem umowy jest życie ubezpieczonego oraz inwestowanie środków pochodzących ze składek wpłacanych z tytułu umowy w ramach ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych.

W myśl § 4 OWU zakres ubezpieczenia obejmował następujące zdarzenia ubezpieczeniowe: dożycie przez ubezpieczonego daty dożycia i śmierć ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia.

Zgodnie z § 11 ust. 1 OWU umowa ubezpieczenia ulegała rozwiązaniu m.in.:

- skutek jej rozwiązania przez ubezpieczającego – z dniem doręczenia do siedziby ubezpieczyciela pisemnego oświadczenia ubezpieczającego o rozwiązaniu (pkt 2),
- niezapłacenia przez ubezpieczającego składki regularnej – z upływem ostatniego dnia 45-dniowego okresu, wskazanego w § 13 ust. 5 (pkt 3),
- wypłaty świadczenia wykupu – z dniem doręczenia wniosku o wypłatę świadczenia wykupu (pkt 6).

W § 25 ust. 1 OWU podano, że z tytułu zawarcia i wykonywania umowy ubezpieczyciel pobiera określone w tym postanowieniu opłaty, to jest opłatę wstępną, za udzielanie tymczasowej ochrony ubezpieczeniowej, za ryzyko, administracyjną, za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy, za zarządzanie aktywami portfeli modelowych, opłatę za konwersję, inne opłaty z tytułu dodatkowych usług oferowanych przez ubezpieczyciela związanych z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi.

Zgodnie z § 25 ust. 7 OWU opłata za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy była określona procentowo i była pobierana miesięcznie z góry w każdym miesiącu polisy, przez cały czas trwania umowy. Opłata ta stanowiła sumę opłat dla części bazowej rachunku oraz części wolnej rachunku.

Zgodnie zaś z § 25 ust. 8 OWU opłata, o której mowa w ust. 7, dla części bazowej rachunku obliczana była jako iloczyn wartości części bazowej rachunku, ustalonej na dzień naliczenia opłaty i 1/12 stawki opłaty wskazanej w ust. 8 załącznika nr 1 do OWU, z zastrzeżeniem ust. 10. Podstawą ustalenia stawki opłaty był mniejsza z dwóch wartości: 1) wysokość składki regularnej w skali roku, aktualna na dzień zawarcia umowy lub 2) wysokość aktualnej składki regularnej w skali roku dla danej umowy.

Z kolei § 25 ust. 9 OWU określał, że opłata, o której mowa w ust. 7, dla części wolnej rachunku obliczana była jako iloczyn wartości części wolnej rachunku, ustalonej na dzień naliczenia opłaty i 1/12 stawki opłaty wskazanej w ust. 9 załącznika nr 1 do OWU. Podstawą ustalenia opłaty była wysokość składki regularnej w skali roku, aktualnej na dzień zawarcia umowy.

Zgodnie z § 25 ust. 10 OWU w przypadku przekształcenia umowy w umowę bezskładkową opłata za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części wolnej rachunku obliczana była na zasadach określonych w ust. 9, natomiast dla części bazowej rachunku obliczana była na zasadach określonych w ust. 8 z zastrzeżeniem, iż podstawą ustalenia stawki opłaty jest wysokość składki regularnej w skali roku, aktualna na dzień zawarcia umowy.

Jak wskazywał § 25 ust. 11 OWU opłata za zarządzanie aktywami portfeli modelowych była określana procentowo i pobierana miesięcznie z góry w każdym miesiącu polisy, niezależnie od opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy. Opłata ta stanowiła sumę opłat za zarządzanie aktywami każdego portfela modelowego obliczanych jako iloczyn wartości danego portfela modelowego oraz 1/12 stawki opłaty właściwej dla tego portfela modelowego, wskazanej w ust. 10 załącznika nr 1 do OWU.

Zgodnie z ust. 8 załącznika nr 1 do OWU stawka opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części bazowej rachunku (w skali roku) dla składki ubezpieczeniowej w wysokości 3000 zł wynosiła 3,00%.

Zgodnie zaś z ust. 9 załącznika nr 1 do OWU stawka opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części wolnej rachunku (w skali roku) dla składki ubezpieczeniowej w wysokości 3000 zł wynosiła 1,50%.

(dowód: OWU wraz z załącznikiem k. 16-18v.)

Umowa uległa rozwiązaniu 3 grudnia 2018 r. w związku ze złożeniem przez Z. W. wniosku o całkowitą wypłatę świadczenia wykupu. Wartość jednostek funduszy zapisanych na rachunku powódki na dzień rozwiązania umowy wynosiła 12 115,46 zł i odpowiadała Wartości Części Bazowej Rachunku. Suma składek wpłaconych przez powódkę na dzień rozwiązania polisy wynosiła 16 576,90 zł.

(dowód: pismo z 11 grudnia 2018 r. wraz z rozliczeniem umowy k. 45-46)

W okresie od 12 marca 2008 r. do 3 grudnia 2018 r. pozwany pobrał z rachunku powódki tytułem opłat za zarządzanie aktywami kwotę w łącznej wysokości 4823,05 zł.

(dowód: wykaz transakcji k. 19-44)

Z. W. za pośrednictwem pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 4823,05 zł z tytułu pobranych opłat za zarządzanie. Termin na spełnienie świadczenia został wyznaczony na 7 dni od dnia odebrania wezwania. Pozwany odebrał wezwanie 2 kwietnia 2019 r.

(**dowód:** wezwanie do zapłaty k. 47-48, potwierdzenie doręczenia k. 49)

Pozwany zmienił nazwę ze (...) Spółka Akcyjna na „V. L. Towarzystwo (...)”.

(**okoliczność bezsporna**)

3. Ocena dowodów

Ustalony przez Sąd stan faktyczny był niesporny pomiędzy stronami. Ponadto znalazł oparcie w dołączonych do akt dowodach z dokumentów oraz w zeznaniach powódki.

4. Ocena prawna

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowił art. 385¹ § 1-3 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny czy dozwolone są postanowienia umowy, na podstawie których pozwany pobierał w toku trwania umowy opłaty za zarządzanie. Powódka bowiem wskazywała, że zapisy umowy umożliwiające pobranie tych opłat stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Należy dodać, iż wszystkie przesłanki abuzywności postanowienia umowy muszą zostać spełnione łącznie.

Zgodnie zaś z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Bezspornym w sprawie było to, że Z. W. zawarła umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. z pozwanym działającym jako przedsiębiorca.

W ocenie Sądu kwestionowane postanowienia § 24 ust. 7-9 OWU oraz ust. 8 Załącznika do OWU nie zostały również uzgodnione indywidualnie z powódką. Zostały one bowiem przejęte do umowy wprost z wzorca umowy w postaci OWU, a zatem dotyczy ich wprost domniemanie braku indywidualnego uzgodnienia wynikające z art. 385 § 3 k.c. Mimo ciężaru dowodu ciężącego na pozwanym na podstawie art. 385 § 4 k.c. nie wykazał on, że przedmiotowe postanowienia umowne zostały z powódką uzgodnione indywidualnie. W tym miejscu należy wskazać, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r.; VI ACa 995/14, Lex nr 1771046).

W kontekście kolejnych przesłanek uznania postanowień badanego wzorca za niedozwolone zauważyć należy, że przesłanki sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta muszą zachodzić równocześnie.

Przez dobre obyczaje należy rozumieć pewien powtarzalny wzorec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane

zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. W szczególności dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem uważane działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Działanie "wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r.; VI ACa 771/10, Lex nr 8243347, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r.; VI ACa 1433/12, Lex nr 1335769). Sąd Najwyższy wyraził także pogląd, iż uchybienie zasadzie transparentności wzorca umożliwia uznanie konkretnego postanowienia wzorca za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r.; I CSK 720/14).

Na gruncie przedmiotowej sprawy dobrym obyczajem było, aby pozwana (ubezpieczyciel profesjonalista) zagwarantowała pewność i przejrzystość stosunku prawnego, jaki łączy go z powódką (konsumentem). Pozwana wprowadzając wzorec umowy do obrotu z konsumentami powinna go zredagować w taki sposób, aby był w pełni zrozumiały dla powódki i nie budzący wątpliwości, a świadczenia na rzecz pozwanego powinny być określone wyraźnie i jasno. Powódka otrzymując umowę powinna wiedzieć jakich dodatkowych świadczeń będzie od niego wymagała strona pozwana i tym samym stosunkowo szybkiego zweryfikowania czy podejmowane przedsięwzięcie jest dla niej korzystne i opłacalne. Nawiązując do powyższego wskazać należy, że w OWU brak jest definicji opłaty za zarządzanie. Konsument nie wie zatem za co właściwie płaci i co się na ową opłatę składa. Nie wskazano bowiem na pokrycie jakich kosztów jest ta opłata pobierana. Obok pozostałych opłat pobieranych przez pozwanego opłata za zarządzanie jest kolejną opłatą, przez której uiszczenie to powódka niejako ponosi kolejne koszty związane z obsługą umowy. Powódka winna zatem uzyskać pełną, jasną i kompletną informację o tej opłacie już na etapie przystępowania do umowy. Jak słusznie zauważyła powódka w treści OWU mechanizm ustalania kosztów sprowadzał się do określonego procentu potrącenia. W chwili zawarcia umowy powódka nie była w stanie realnie ocenić wszystkich aspektów umowy i nie była świadoma realnej wysokości kosztów ponoszonych w związku z zawieraną umową.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że ubezpieczyciel może zastrzec tego typu wynagrodzenie za świadczone usługi związane z obsługą rachunku ubezpieczonego, pokrywające ponoszone koszty i stanowiące źródło dochodu pozwanego. Również jednak w tym przypadku wysokość opłaty musi pozostawać w związku z kosztami ponoszonymi przez pozwanego i nie może być rażąco wygórowana. W OWU nie wskazano zaś za co konkretnie pobierana będzie opłata za zarządzanie, a jej wysokość nie jest wystarczająco precyzyjnie określona. Opłata ta jest nieweryfikowalna przez konsumenta w chwili zawierania umowy. Kierując się dobrymi obyczajami strona pozwana nie powinna wykorzystywać faktu, że to ona sama opracowuje wzorce OWU. Należy dodać przy tym, że umowa ubezpieczenia jest określana jako umowa najwyższego zaufania, a od stron tej umowy wymaga się przede wszystkim szczególnej lojalności i zaufania.

Jak już była mowa powyżej za sprzeczne z dobrymi obyczajami są uznawane te postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób nie pozwalający na realizację takich wartości jak uczciwość, rzetelność, fachowość, w tym takie, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładają między nimi uprawnienia i obowiązki, powodując istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta. Przy czym dla uznania ich za niedozwolone muszą one rażąco naruszać interes majątkowy, osobisty konsumenta (tak A. Olejniczak "Kodeks cywilny. Komentarz", wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r.; I CK 832/2004 Pr. Bankowe 2006/3, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r.; I CK 297/2005, Wokanda 2006/7-8).

W kontekście kolejnej przesłanki interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określeniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne jak wielkość poniesionych czy groźących strat, lecz również względy subiektywne. Jeżeli

chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to przyjmuje się, że występuje ono wówczas, jeżeli postanowienie umowne poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W przedmiotowej sprawie rażące naruszenie interesów konsumenta przejawiało się przede wszystkim w sferze ekonomicznej.

Zgodnie z § 25 ust. 8 OWU opłata za zarządzanie dla części bazowej rachunku obliczana była jako iloczyn wartości części bazowej rachunku, ustalonej na dzień naliczenia opłaty i 1/12 stawki opłaty wskazanej w ust. 8 załącznika nr 1 do OWU. Zgodnie z ust. 8 załącznika nr 1 do OWU stawka opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części bazowej rachunku (w skali roku) dla składki ubezpieczeniowej w wysokości 3000 zł wynosiła 3% (90 zł) zaś 1/12 z 90 zł to 7,5 zł miesięcznie. Co jednak niezwykle istotne wysokość opłaty za zarządzanie wzrastała wraz z wartością części bazowej rachunku i tak po wpłacie drugiej składki w wysokości 3000 zł, na rachunku znajdowało się 6000 zł, wówczas opłata ta wynosiła 3% ale już z 6000 zł czyli opłata wynosiła 180 zł, zaś 1/12 z 90 zł to już 15 zł. Tym sposobem wysokość tej opłaty uzależniona była od wartości rachunku i systematycznie wzrastała wraz z tą wartością i przez to pochłaniała zysk wypracowany przez konsumenta, stanowiąc jednocześnie realny zysk jedynie dla pozwanego. Tym samym można uznać, że to konsument obciążony został całym ryzykiem związanym z inwestycją swoich własnych środków, ale i ryzykiem działalności pozwanego.

Takie niczym nieuzasadnione pobieranie od konsumenta procentowej kwoty (regularnie wrastającej w stosunku do wartości rachunku) ze zgromadzonych przez ubezpieczonego środków jest niezgodne z dobrymi obyczajami, wymagającymi lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta oraz jasnych i przejrzystych postanowień umownych bez zatajania jakichkolwiek okoliczności wpływających na prawną i ekonomiczną sytuację konsumenta w razie zawarcia umowy.

Na zakończenie należało rozważyć czy określone w powołanym postanowieniu świadczenie w postaci pobieranej opłaty za zarządzanie stanowi główne świadczenie stron.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że postanowienie dotyczące opłaty za zarządzanie nie dotyczy głównych świadczeń stron. Pojęcie "głównego świadczenia stron" należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). Do elementów tych można zatem zaliczyć wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy - towar, usługę (zob. wyrok SA w Warszawie z 2 lutego 2011 r., VI ACa 910/2010). W świetle powyższego należy uznać, że po stronie ubezpieczyciela do świadczeń głównych umowy ubezpieczenia, należy zaliczyć udzielenie ochrony ubezpieczeniowej poprzez wypłacanie świadczenia pieniężnego ubezpieczonemu w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, co wprost wynika z OWU. Z przedłożonych przez powódkę dokumentów wywnioskować również można, że świadczeniem głównym po stronie ubezpieczeniowego był przede wszystkim obowiązek zapłaty składek ubezpieczeniowych. Należy zatem stwierdzić, że wyłącznie postanowienia dotyczące wyżej wymienionych kwestii regulują główne świadczenia stron. Rzeczona opłata nie należała do elementów przedmiotowo istotnych zawartej pomiędzy stronami umowy. W konsekwencji nie można zgodzić się z pozwanym, że kwestionowane w sprawie postanowienie dotyczyło świadczeń głównych stron umowy. Zatem, w ocenie Sądu, opłata za zarządzanie nie jest świadczeniem głównym stron.

Jak już zostało wcześniej wskazane głównymi świadczeniami stron jest wypłata świadczenia oraz inwestowanie środków po stronie pozwanego i opłacenie składki po stronie powódki. Z całą pewnością gdyby wyeliminować postanowienia umowne dotyczące opłaty za zarządzanie, umowa łącząca strony mogłaby nadal funkcjonować w niezmienionym kształcie. Jediną różnicą byłoby jedynie to, że pozwany nie byłby uprawniony do pobierania tej opłaty.

Ponadto nawet jeśli uznać opłatę za zarządzanie za świadczenie główne to w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, o której mowa w zd. 2 art. 385¹ k.p.c., gdyż niewątpliwie postanowienie określające wysokość tej opłaty nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Ponadto postanowienia dotyczące tej opłaty zostały ujęte w kilku miejscach OWU, a jej zrozumienie wymagało ich powiązania i znajomości specjalistycznych pojęć.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że analizowane postanowienia OWU, uprawniające stronę pozwaną do pobierania opłaty za zarządzanie, są niewiążące w świetle art. 385¹ k.c. jako klauzule abuzywne. Wyłączenie zaś z

umowy postanowień uznanych za abuzywne, nie powoduje nieważności całej umowy, nawet wtedy, gdyby bez tych postanowień umowa nie została zawarta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r.; I CSK 408/12, OSNC 2013/11/127).

Na gruncie niniejszej sprawy niezasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. W myśl art. 819 § 1 k.c. roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Przepis ten ma zastosowanie do „umów ubezpieczenia”. Jednakże w okolicznościach przedmiotowej sprawy, mając na uwadze treść i charakter zgłoszonego roszczenia, jego uzasadnienie, podstawy faktyczne i prawne, stwierdzić trzeba, że strona powodowa nie dochodziła roszczenia z tytułu „umowy ubezpieczenia”, to jest nie dochodziła roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy ubezpieczenia, o której mowa w art. 805 k.c. i nast., tylko dochodziła roszczenia w związku z niezasadnym pobieraniem opłaty za zarządzanie w trakcie trwania umowy. Do tego rodzaju umowy łączącej strony nie miał zatem zastosowania art. 819 § 1 k.c. Skoro stron nie łączyła umowa ubezpieczenia, stąd niezasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia oparty na treści art. 819 § 1 k.c. Do przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia miał zastosowanie 10-letni termin przedawnienia (art. 118 k.c.) liczony od dnia rozwiązania umowy, a który to termin do dnia wytoczenia powództwa jeszcze nie upłynął. Ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw zmodyfikowano zasady przedawnienia cywilnoprawnych roszczeń majątkowych. Na mocy nowelizacji skróceniu uległ m. in. 10-letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. lub 125 § 1 k.c. Od 9 lipca 2018 r. roszczenia takie przedawniają się z upływem 6 lat. Jednakże w przypadku roszczeń przysługujących konsumentom przeciwko przedsiębiorcom powstałych przed 9 lipca 2018 r. i do tego dnia nie przedawnionych (jak w przedmiotowej sprawie) zastosowanie znajdują dotychczasowe reguły przedawnienia roszczeń (art. 5 ust. 3 nowelizacji) i termin ten nadal wynosi 10 lat.

Co do podniesionego zarzutu nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego, należy wskazać za Sądem Najwyższym (vide: w wyrok z dnia 23 marca 2017 r. V CSK 393/16), że przez zasady współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania w stosunkach społecznych. Przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich powszechnie używanych i znanych pojęć, jak "zasady słuszności", "zasady uczciwego obrotu", "zasady uczciwości" czy "lojalności". Klauzula generalna musi być jednak wypełniona konkretną treścią, odnoszącą się do okoliczności sprawy rozpoznawanej przez sąd. Stwierdzenie, że powódka nadużywa prawa podmiotowego, wymaga ustalenia okoliczności pozwalających skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych. Podzielając powyższy pogląd Sądu Najwyższego i odnosząc go do realiów niniejszej sprawy Sąd wskazuje, że dopiero uwzględnienie wszystkich aspektów sprawy pozwala na ocenę tego czy żądanie strony pozwanej zasługuje na ochronę. Poprzez takie spojrzenie na współpracę stron widoczne staje się, że powódka powołując się na ochronę konsumentką realizuje swoje uprawnienia ustawowe i nie narusza art. 5 k.c., a to raczej strona pozwana, poprzez formułowanie OWU w sposób chroniący jedynie jej interes, narusza zasady współzycia społecznego. W tym przypadku trzeba uwzględnić, że strona pozwana w okresie od zawarcia umowy do jej rozwiązania wykorzystywała środki finansowe zgromadzone przez powódkę. Warto pamiętać, iż zawarta przez strony umowa przewidywała przerzucenie całego ryzyka inwestycyjnego na powódkę. Strona pozwana nie gwarantowała pozytywnego wyniku inwestycji, nie zabezpieczała wpłaconego kapitału poprzez mechanizm umożliwiający przerwanie narastających strat, ponadto pobierała opłatę za zarządzanie, nie wskazując czego opłata ta dokładnie dotyczy i za co konkretnie jest pobierana. Na marginesie warto też wskazać, że zgodnie z zasadą „czystych rąk”, ochrony przewidzianej w art. 5 k.c. może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie. Natomiast przedsiębiorca, który stosuje wobec konsumentów klauzule niedozwolone, nie może podnosić zarzutu nadużycia prawa.

W zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu zużycia korzyści w myśl art. 409 k.c., w opinii Sądu nie ma podstaw by uznać, że pozwany nie jest już wzbogacony. Nie każde bowiem zużycie lub utrata prowadzi do wygaśnięcia obowiązku zwrotu, ale tylko takie, które w sposób wymierny i dający się obiektywnie ustalić powoduje ustanie wzbogacenia, a nadto nie towarzyszy mu określony stan wiedzy wzbogaconego. Konieczny jest więc, jak wskazał Sąd Najwyższy, brak powstania w związku z tym zużyciem lub utratą jakiegokolwiek „korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał,

gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia" (vide: wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09). Charakter działalności pozwanego przeczy powyższemu. Pozwany przez cały okres umowy uzyskiwał od powódki cykliczne należności w postaci szeregu opłat. Nie można więc stwierdzić, że pozwany nie jest już obecnie wzbogacony, a jego majątek jest identyczny jak przed otrzymaniem kwoty wzbogacenia w postaci opłaty za zarządzanie.

Wskutek uznania postanowień umowy ubezpieczeniowej dotyczących opłaty za zarządzanie za klauzulę abuzywną, doszło do upadku podstawy do pobrania tej opłaty zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez pozwanego nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powódkę owymi opłatami i wzbogaciła się o pobraną od powódki kwotę z tytułu tych opłat. Zatem świadczenie spełnione przez powódkę na rzecz pozwanego stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Z tych powodów za nieuzasadnione należało uznać zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 405 k.c. i 410 k.c. Zaznaczyć należy, że strona pozwana nie kwestionowała wysokości kwoty dochodzonej przez powódkę, argumentując jedynie, że kwota ta została naliczona zgodnie z zapisami umowy, w konsekwencji Sąd w punkcie 1 wyroku, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4705,09 zł.

W zakresie żądania odsetkowego Sąd uznał, że w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie art. 481 § 1 k.c. W niniejszej sprawie powódka dochodziła odsetek od kwoty 4705,09 zł od dnia 10 kwietnia 2019 r. Pozwany wiedział o roszczeniu powódki, albowiem wezwała ona pozwanego do zapłaty kwoty 4823,05 zł, wyznaczając mu 7 dniowy termin na zwrot żądanej kwoty. Powyższe pismo pozwany odebrał w dniu 2 kwietnia 2019 r. Zatem po upływie terminu płatności wskazanego w wezwaniu pozwany pozostawał w zwłoce. Sąd jako początkową datę naliczenia odsetek przyjął zatem dzień 10 kwietnia 2019 r. zgodnie z żądaniem pozwu.

5. Koszty

O kosztach procesu Sąd w punkcie 2 wyroku orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w pozwanego, jako stronę przegrywającą niniejszy proces w całości.

Na koszty te złożyły się:

- a) opłata od pozwu w wysokości 100 zł,
- b) koszty zastępstwa procesowego powódki w kwocie 900 zł stosownie do treści § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych,
- c) opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (bez pouczenia).